

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie z rana, prócz dni poświęconych

Numer polityczny 18 marek

ADMINISTRACJA:

Kynek Kosciuszki Nr 1.
Telefonu 63 — Otwarta od godz. 9—2, od 9—7 wiecz.
CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonp. przed tekstem 60 mk., w tekście 75 mk.
za tekstem 40 mk., ogłoszenia szersze ponad jeden kolumna za wiersz jedno-
spaltowy 50 mk. Ogl. drobne po 20 mk. za wiersz, mały druk podwójnie.
Pozostawiamy oracy po 5 mk. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i
świętecznych, oraz nadesłane po g. 2 popołudniu o 20% drożej. Admin.
nie odpowiada za term nowy druk ogłoszeń zamieszczonych. Układ wzy-
skich ogłoszeń sześciospaltowy. Ogl. zagraniczne o 100 proc. drożej.

REDAKCJA:

Kynek Kosciuszki Nr 1. — 414 63 11
Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.
Sekretariat redakcji czynny od 11—1 popł. i 5—7 wiecz.
Za adres redakcyjny redakcja nie odpowiada.

Przebiegająca z odroczeniem do domu i z res. poczt. wynosi 20 mk. mies.
Przebiegająca przyjmuje się tylko miesięcznie.

Sprawozdanie rzeczoznawców.

Paryż, 11.8 (Pat.)

Komisja rzeczoznawców, wbrew ogólnemu oczekiwaniu nie akcentowała w swoim raporcie czynności. W oficjalnych kołach słychać, że sprawozdanie komisji będzie dopiero później ukończonym. Rada Najwyższa zdecydowała wobec tego, że dziś przed południem nie będzie posiedzenia. Rada wybierze się dopiero popołudniu o godz. 3 tej, aby po przyjęciu sprawozdania ekspertów obradować potem nad nim.

Należy czuwać nad rozbrojeniem Niemców.

Paryż, 11.8 (Pat.)

Cała prasa paryska wyraża zadowolenie z powoda powierzenia przez Radę Najwyższą misji czuwania nad rozbrojeniem Niemiec komisji wojennej w Wersali, pomimo, że stało się do wbrew asilowaniu angielskim i włoskim. „Matin” podkreśla, że w dyskusji nad tą sprawą Lloyd George nopróżno usiłował zgodzić punkt widzenia Brianda i Carzona, na co Briand, poparty przez Jaspara natychmiast replikował.

Niemcy pragną wykonania traktatu wersalskiego.

Paryż, 11.8 (Pat.)

Niemcy zdaniem Wirtha pragną wykonania traktatu wersalskiego i nie pragną badowy swej polityki na różnicy zdań między Francją a Anglią. Decyzja Rady Najwyższej w kwestji Górnego Śląska, którąby rozparowała Niemcy miałyby skutki destrakcyjne dla sytuacji politycznej Europy.

Niemcy a próby odbudowy Rosji.

Warszawa, 11.8 (Pat.)

Z Rewla donoszą: Wedle oświadczenia przedstawiciela handlowego Sowieców w Rewla przybyła tam grupa niemieckich inżynierów i przemysłowców, która pod przewodnictwem prof. Lomonosowa adaje się do Petersburga. Mają oni wziąć udział w konferencji przedstawicieli Rządu Sowieców i kierownictwa przedsiębiorstw przemysłowych w sprawie odbudowy rosyjskiego przemysłu metalowego, warsztatów kolejowych i dróg. Niemiec uczestniczą w przevažnej części przedstawicielami firm niemieckich, pracujących już dla Rosji. Wedle oświadczenia rosyjskiego przedstawiciela handlowego, pracuje w Niemczech 19 wielkich, a około 15 małych fabryk maszyn na zlecenie Rosji dla rosyjskich kolei żelaznych.

Pomoc Niemiec dla Rosji.

Rewel, 11.8 (EE)

Rząd Rzeszy niemieckiej ofiarował Czerwonemu Krzyżowi 50 milionów marek niemieckich na niesienie pomocy dla Rosji.

Sprawa Górnego Śląska.

Posiedzenie rzeczoznawców.

Paryż, 11.8 (EE)

Rzeczoznawcy z ramienia państwa Sprzymierzonych do spraw górnośląskich Termagou, Karolik, Harat i Terretrenea zebrałi się na posiedzenie o g. 8 rano wspólnie z komisjarzami państw sprzymierzonych Le Rondem, Siantem i Marinisem. Zebranie odbyło się w ministerstwie spraw zagranicznych. Zgodnie ze wskazówkami Rady Najwyższej ma być zaprojektowana przez rzeczoznawców granica, przechodząca przez okręg przemysłowy G. Śląska.

Paryż, 11.8 (EE)

„Temps” donosi, że prace komisarzy sprzymierzonych wspólnie z rzeczoznawcami będą miały w szczególności za zadanie rozwiązać następujące zagadnienia: 1) Jakże są gminy wiejskie lub podmiejskie, które związane są z egzystencją centrów przemysłowych zagłębia Śląskiego. 2) Jakże są wzajemne stosunki tych centrów, oraz stosunki ich względem terytoriów położonych na północy i na południe od zagłębia węglowego. 3) Jakże linje kolejowe niezbędne są dla zapewnienia pomyślnego rozwoju centrów przemysłowych.

Rzeczoznawcy nie będą zajmować się sprawą wytknięcia granicy. Decyzję co do granicy powezmą rządy sprzymierzonych, przy czym decyzja ta odegra pewną rolę względem polityki, co do której rzeczoznawcy stale się nie wypowiadali.

Paryż, 11.8 (Pat)

W nowej instrukcji udzielonej przez Radę Najwyższą rzeczoznawcom niema już mowy o niepodzielności okręgu przemysłowego. Po raz pierwszy polecono rzeczoznawcom wskazać w jaki sposób możnaby podzielić ten okręg bez szkody dla życia gospodarczego. Jest to niewątpliwie ustępstwo ze strony Anglii.

Warszawa, 11.8 (Pat)

„Petit Journal” pisze, że rzeczoznawcy podzieliłi już trójkąt przemysłowy na 16 strzał. Ten podział otólwi Radzie Najwyższej wykreślenie granicy polsko-niemieckiej. Nie wyklacza to jednak, iż dyskusja w sprawie linii granicznej będzie na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Rady Najwyższej.

Akcja pomocy Rosji.

Warszawa, 11.8 (Pat)

Dziś we czwartek odbyła się narada międzyministerjalna w sprawie pomocy, jakiej mogłoby udzielić Polska mieszkańcom okolic Rosji dotkniętych klęską głodową. Na radzie uczestniczyli przedstawiciele ministerstw spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, skarbu, robót publicznych, wojny i zdrowia omawiając pewne konkretne propozycje i udzieliłi jakie poszczególne ministerstwa mogłyby wziąć w akcji ratunkowej.

Przed ogłoszeniem decyzji.

Warszawa, 11.8 (Tel. od wł. kor.)

Według doniesień z Paryża, państwa sprzymierzone zamierzają powziąć swej decyzji w sprawie Górnego Śląska wysłać członków Komisji Międzyspojazdniczej w Opola na ich posteranki. Komisarze po powrocie do Opola postawią załogi na stopie wojennej poczem rząd państw sprzymierzonych wystosuje do rządu polskiego i rządu niemieckiego notę, że oba rządy biorą na siebie odpowiedzialność gdyby przyszło do jakichkolwiek rozrachów na Górnym Śląsku. Kiedy zostanie ogłoszona decyzja w sprawie podziału Górnego Śląska dotychczas jeszcze nie wiadomo.

Z komisji granicznej polsko-rosyjskiej.

Warszawa, 11.8. (Tel. od wł. kor.)

Wobec tego, że przy wyznaczeniu granicy polsko-rosyjskiej przez komisję graniczną okazało się konieczność dzielenia granicy między Polskę a Rosję, przewodniczący delegacji polskiej p. Wasilewski wystąpił z wnioskiem, żeby takie miejscowości były przyznane jednej ze stron przy równoczesnym odszkodowaniu drugiej ze strony w innym miejscu. Przewodniczący delegacji rosyjskiej Pestkowski przedstawił ten wniosek rządowi rosyjskiemu z przychylną ze swej strony opinią.

Giełda warszawska

Warszawa 11.8.

(Tel. od wł. kor. „Dz. Biał.”)

Franki fr.—162
Poncy szteri.—7350
Korony austr.—208
Dolarzy St. Zj.—2020
Marki niem.—25.5

Boleszewicki komunist.

Ryga, 11.8 (Pat)

Rada Najwyższa ogłosiła wzywając depesze bolszewickiego komisarza dróg i komunikacji. Okólnik Nr 509 z 13.8. 22 przednie rozporządzenie dotyczące zwolnienia od powinności wojskowych uchodźców narodowości polskiej, litewskiej, estońskiej i fińskiej zmienia się w następujący sposób: Uchodźcy wszystkich narodowości, zarówno kobiety jak mężczyźni, nie podlegający obowiązkowi służby wojskowej, t. j. do lat 18 i ponad lat 40 zostają zwolnieni i mają prawo wrócić do swych krajów. 2) Uchodźcy mężczyźni do lat 18 i ponad 40 narodowości litewskiej, estońskiej i fińskiej mogą być wysłani tylko na zasadzie prawa o opieki. 3) Mężczyźni narodowości polskiej i fińskiej podlegających służbie wojskowej od 18 do 40 lat, bez specjalnego rozporządzenia wysłać nie należy i próby o zezwolenie na wyjazd nie przyjmować.

Wiadomości w kilku wierszach.

Według otrzymanych informacji przewodniczącym bolszewickiej delegacji dla głodnych, która przybyła do Rygi zamiast Gorkija mianowany został Litwinow.

Rada Najwyższa po wyczerpaniu dyskusji w sprawie przyjeźdu z pomocą głodującej ludności Rosji postanowiła powziąć do życia specjalną komisję międzynarodową w tej sprawie.

W Związku władze sowieckie aresztują polaków, powracających drogą kołową. Czerezyweżajki w mieście są przepelnione. Ostatnio aresztowano pp. Annę Łaskiewiczonę i Annę Zielonczynę, które mają być wysłane etapem z powrotem do Hamania.

Kronika polityczna.

Misja handlowa sowiecka zjedzie do Warszawy

(K) Jest możliwość przyjazdu misji ekonomicznej handlowej sowieckiej do Warszawy. Zadaniem misji będzie doprowadzić do anormowania i spójgowania wymiany wszelkiego rodzaju artykułów pomiędzy obydwoimi krajami. Działalnością tej misji jest zainteresowane jedno z wpływowych bardo państw koncerta wszechświatowego i jest ono częściowo nawet inicjatorem przyjazdu misji rzeczowniczej. W razie dojścia do jakichś pozytywnych rezultatów należy się spodziewać całego szeregu korzyści i to nie tylko natury ekonomicznej, lecz także i w znacznym stopniu politycznej.

W sprawie Straży Kresowej.

Do Sejmu Ustawodawczego

Na ręce pana Marszałka.

(dla Komisji Sejmowej, dla sędziów Tow. Straży Kresowej).

Pewnym stroma, przyzwyczajonym do bezwzględności rządzenia i nieznośnym najmniejszego sprzeciwu, nie podoba się działalność Straży Kresowej, instytucji zrzeszającej ludzi o szczerym ducha demokratycznym, niezależnym i szlachetnym, którym tylko dobro Państwa i Narodu Polskiego leży na sercu.

Straż Kresowa nie podlegając wpływowi żadnych sił ani partii, chce w prasie wszelkie podać, bez względu na stanowisko społeczne, jakie zastępują na to osobnik zajmując, lecz biorąc stronę pokrzywdzonych, którym brak odwagi czy świadomości, nie pozwala samym swoją krzywdę wyjawić, zyskując zaślony zaufanie szerokiej masy, lecz zato naraża się na napaści klasowo partyjne, pewnej swoich wpływów i zarozumiałej kasty, której nie idzie na rękę arabianie samodzielności, a jednocześnie a świadomości narodowej wśród ludzi, do czego Straż Kresowa dąży przez zarządzanie pogadank, wieców i odczytów, jak również wyjaśniając cel i zadanie samorządu.

Pracując na terenie powiatu Białostockiego dzielnicę miasteczk, Straż Kresowa wykazała zapelną bezpartyjność, zakłada Kółka rolnicze (założonych już 9) i Kółka Młodzieży, pracuje nad zakładaniem bibliotek gminnych, kłomaczy rozporządzenia państwowe i konieczność ich wypełnienia i tem samem oczy praw i obywateli.

Przedstawcy podobnej działalności, zazdrośni o wpływy na szerokie masy, chcą je bezwzględnie zatrzymać obywateli frazesami, w które sami nie wierzą, wobec zbliżających się wyborów społeczeństwo swoje ataki i chcą sparaliżować wydajną pracę Straży Kresowej, insynuując jej swoim zwyczajem, przynależność partyjną i wymyślają rozmaite brednie, byle dopiąć swoich celów.

Wobec powyższego prosimy Sejm, by na podstawie danych dowodnił bezpodstawnosć tych napędzi i zmniejsił oszczerców, by zarządy swe a-

dowodnił faktami, a w braku tychże pociągnął ich do sądowej odpowiedzialności.

Grupa naczytelni pow. Białostockiego, następuje 33 podpisy.

Koło prelegentów zawiązane z inicjatywą Tow. Straży Kresowej w powiecie Hrubieszowskim, dowiedziawszy się z dzienników o atakach na Straż Kresową za jej rzekomo szkodliwą i partyjną działalność, przekłada Szanownej Komisji niniejsze pismo, którego treść może również być przyczynkiem do wyświeślenia działalności tej instytucji.

Wspomniane Koło prelegentów zawiązane staraniem Straży Kresowej liczy obecnie 25 członków. W skład Koła wchodzi ludzi różnych zawodów i różnych przekonań politycznych. Są to nauczyciele szkół średnich i powszechnych, urzędnicy, lekarze, fachowi rolnicy a nawet i ksiądz. Wszyscy dobrowolnie zobowiązali się raz w miesiącu mieć popularny odczyt w powiecie, rozmiatając potrzebę podniesienia naszego ludu pod względem ekonomiczno-owsiatowym. Na zebraniu organizacyjnym wszyscy zgodzili się, by kwestji politycznych w czasie odczytu nie poruszano. Pogadank popularnych w powiecie z dziedziny oświatowej i ekonomicznej było 36 i te w tak krótkim czasie, „Kółko” bowiem powstało z konsem kwiecień b. r. By dać świadectwo prawdziwe pozwolimy sobie zaznaczyć, że gdy Komitet Obrony Górnego Śląska zwrócił się za pośrednictwem Straży Kresowej do Koła Prelegentów. Straż postarła się, że w jednym dniu (29 maja), w powiat wyjechało 18 prelegentów, by wszcząć akcję pomocy Górnoślążakom. Wszystkie gminy w tymże dniu wysłały konie po prelegentów, co jest najlepszym dowodem zadania i postać dla Straży w powiecie.

Z poczucia więc obowiązku i szczerości obywatelskiej pismo niniejsze Szanownej Komisji podpisaliśmy przedkładając jako dowód, że Straż Kresowa w tak krótkim stosankowo przeciągu czasu zdołała, jako jedyna instytucja kulturalno-owsiatowa na terenie powiatu skłonić dla wielkiego celu wzmocnienia państwowości polskiej ludzi o róż-

nych a nieraz rozbieżnych przekonaniach politycznych, a więc działalności jej nie tylko nie jest szkodliwą i partyjną, lecz przeciwnie dla dobra Rzeczypospolitej nieodzownie potrzebną a nawet szlachetną wazycznie rany, powstałe na skutek naszego zbyt młodego życia politycznego.

Hrubieszów, 19 lipca 1921 r.
Następuje 20 podpisów.

Do Pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego, Wszystkich Kłobów Poselskich i Redakcji piśm polskich w Warszawie.

Grodno, 17 lipca 1921 r.
Zgromadzeni dnia 17 lipca 1921 r. w sali teatru w Grodnie, uczestnicy Walnego Zebrania organizacyjnego Polskich Związków Zawodowych, w liczbie przeszło 2000 osób, bez różnicy przekonań politycznych i przynależności partyjnej, uchwalają co następuje:

W interesie polskości na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej uważamy za swój obowiązek, jako lojalnych obywateli Państwa Polskiego naznaczyć z naciskiem, że podniesione w Sejmie Ustawodawczym przez pana ks. dr. Kazimierza Łutoszowskiego przeciwko Straży Kresowej zarządy, jakoby działalność tego Towarzystwa była antypaństwową i partyjną, są o ile chodzi o znany nam teren tatarski, t. j. ziemie Grodzieńskie i okoliczne—złożliwym oszczerstwem, które z obarceniem odpieramy.

Jako ci, którzy patrzą bezpośrednio na twarde i mozolny trud Straży Kresowej, stwierdzamy z całą stanowczoscią, że była to pierwsza i bodajże jedyna organizacja obywatelska polska, która szła krok w krok ramię przy ramieniu z naszym szarym żołnierzem odzyskiwać ziemie kresowe, a następnie z największym nakładem sił i dobrej woli budziła polskosć tam, gdzie była ona poczęści przez zaborców już wypłniona, po części zaś przytłamiona chwastami niewoli.

Biblioteki raehome, kółka młodzieży, kółka rolnicze, kooperatywy, karsa zawodowe i uniwersyteta ludowego, odczyty z dziejów Polski, ilustrowane przezrociami, wiece aświadamiające wartość własnej państwowości, żywe współdziałanie w sprawach samorządu i oświaty ludowej, wreszcie liczne wydawnictwa perjodyczne i okolicznościowe w ducha szczerze narodowym i demo-

kratycznym polskim—oto krótkie i najpóźniejsze określenie prac Towarzystwa Straży Kresowej na obszarach wschodniego pogranicza, t. j. tej polskiej braji, w której czynniki rozkładowe, komunistyczne i rosyjskie prowadzą nieślubną, wyjętą i planową robotę.

Podnosząc z gorącym uznaniem bezsporne a tak doniosłe zasługi Towarzystwa Straży Kresowej, której placówki docierają do każdego zakątka ziem pogranicznych, uczestnicy zebrania wyrażają głębokie przekonanie, że istnienie jej na Kresach, stan rzeczy bynajmniej nie daje podstawy do przypuszczeń, aby wszczęta i z takim pozytkiem prowadzona przez Straż Kresową akcja budzenia i utrwalania polskości, mogła być bez uszczerbku i dotkliwej szkody dla polskiego stanu posiadania—nie tylko obecnie, ale nawet w najbliższej przyszłości, poniechana.

Rezolucję powyższą przesyła Prezydent Zebrania p. Marszałkowi Sejmu, Kłobom Poselskim, także prasie stołecznej do wiadomości.

Przewodniczący Zebrania
(—) Zygmunt Antaszewicz.
Przesł Grodzieńskiego K. Związka Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej, Zastępca przewodniczącego Zebrania

(—) J. Dzierżyce.
Przesł Kłobu Robotniczego i Rzemieślniczych Związków Zawodowych, Sekretarz: (—) N. Skowronski.
Sekretarz Kłobu Robotniczego.

Z pow. Hrubieszowskiego.

My niżej podpisani protestujemy przeciwko wszelkim zarzutom jakie już spadły i spadają na naszą „Straż Kresową”. Opierając się na tem, że Straż Kresowa dotychczas nie zajmowała się i nie zajmuje żadną polityką, a w silie możności zajęcia się intensywnie i gorliwie pracą, już założyła bardzo wiele Stowarzyszeń Spożywczych, Czytelni, a także zarządy zjazdy kulturalno-owsiatowe

Zaznaczamy, że nasza Straż Kresowa jest nam pomocą we wszelkich sprawach społecznych, jest bezpartyjną i polityką wcale się nie zajmuje.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Zjoda”.

Soltyś: (—) Wojciech Radomski,
Przesł: (—) Kazimierz Oróg,
Skarbnik: (—) Józef Prokop,
Sekretarz: (—) S. Gierczak.
Członkowie: 7 podpisów.

Benedykt Pił powiech

Capsey satrapowie.

(Wspomnienia i wrażenia dziennikarza.)

O Millerze z Piotrkowa,

poprzednika Jacewskiego, tym obrasła, który żył w przyjaźni tylko z niektórymi fabrykantami z Łodzi i Sosnowca ani o

Tchórzewskim z Lublina

tym wroga wszystkiego, co polskie i katolickie, tym istnym kacie anitów, który śigał tych biedaków i w celi i na Sybir zsyłał, ani o

Subb. tkinie z Siedlec,

który w rasyfikacji kraju szedł o lepsze na wysięgi z Tchórzewskim i Millerem. Jeden chyba

Bożowski w Suwałkach

mógł stanąć w rządzie obok Jacewskiego i Daragana—Umiał być gubernatorem rosyjskim, nie będąc równocześnie psem gwałtownym ani zandarmem.

Umiał to ocenić szlachta i zaproszała go na śniadania i obiady w czasie wyborów do władz Tow. Kred. Zirmakiego, który to zaszczyt spotykał jedynie Daragana. Pił wówczas i apłjęt się w towarzystwie mocną modrą, wychylając na-

stępnie jeden kielich szampa na po dragim, kończąc na „basia” przy czarnej kawie...

Baron Medem.

Gubernator warszawski w czasach Harkawstawił się „asmiereciem” strajka w fabryce Hillego i Dittricha w Żyrardowie. Nie mogąc innymi argumentami skłonić ich do powrotu do pracy, wezwał scenę kozaków dońskich, którzy każdemu z opornych wlepili po 25 natępek. W ten sam sposób postępował wszędzie pan baron—opieką kapitalistów. Poza tem nie zaznaczył się w Warszawie, jak zresztą w ogóle gubernatorowie odgrywali niebył wybitną rolę w mieście, posiadającem wyższych dygnitarzy, którzy nadawali ton polityce administracyjnej.

Ostatni gubernator—jak wiadomo—

baron Korff

opamiętnił się w czasie wojny dostaniem się do niewoli nie nieckiej w okolicach Katna w czasie objazdu sztabowego.

Komisarze i olcyjni kódezy opowiadali wówczas, że w drodze powrotnej z dził spotkali go na szosie i ostrzegali, by nie zapuszczal się dalej, gdyż w stronie Katna widziano podjazdy niemieckie. Mimo to pojechał dalej i nie powrócił.

Urzednicy rzada gubernialnego orowi dali, że gubernator miał przy sobie z kasy skarbowej z górą 400.000 rubli. Czy to prawda? Któż to na razie sprawdzi? Być może, iż zabrał taką samą, ale być może także, że po jego zniknięciu ktoś

zabrał tę samą na jego rachunek W rządzie rosyjskim w Polsce wszystko było możliwe.

O baronie Korffe to przecież powiedzieć należy, że w Łomży, gdzie przez lat kilka arzędował i w Warszawie był na swoim stanowisku przyzwolnym nie kasząc się wcale o rasyfikację, ani o polakożerstwo.

Święto Czerwonego sztandaru.

Za przykładem towarzyszy zagranicznych, organizacje robotnicze w Warszawie od lat wiele wzywały corocznie do uznania dnia 1 maja za święto robotnicze a więc do zaniechania pracy w tym dniu

Alc władze rosyjskie do obchodzenia tego święta nie dopuszczały i już od połowy kwietnia siła psów zandarmskich wietrzyła we wszystkich fabrykach tych, co rozszerzali problemacje strajkowe i tych, którzy z nimi sympatyzowali.

Zaladniały się cyrkuly, rotasz i cytadla bracia robotnicza i ludźmi inteligentnymi, znanymi polleji ze swoich sympatji dla rach robotniczego.

Wzięto agitatorów, zachęcających do świętowania w dniu 1 maja, jak wogóle pozbowiano w inności wszystkich socjalistów i wszystkich nawet tylko podejrzewanych o sprzyjanie temu rachowi.

e. d. n.

„Białystok Ilustrowany.”

Białystok w dniu 21 sierpnia wystąpi okaziej niż kiedykolwiek witając Naczelnika Państwa i swój pułk białostocki (42 pp.) powracający z frontu.

W dniu 21 sierpnia ukaze się po raz pierwszy wydawnictwo poświęcone wyłącznie Białostokowi w jego przeszłości i teraźniejszości. Zeszyt „Białystok Ilustrowany” zawierać będzie monografię historyczną Białostoku, działy: Białystok pod okupacją rosyjską, niemiecką, podczas najazdu bolszewickiego i w chwili obecnej. Zeszyt wydany zostanie na wytwornym papierze, w okładce artystycznej przepasanej wstęgami narodowymi. „Białystok Ilustrowany” zawierać będzie, około 300 ilustracji z przeszłości i teraźniejszości Białostoku, podobizny działaczy i pracowników na każdym polu życia miasta, wszystkich oddziałów: wojskowych, które są u nas, widoki miasta. Ponadto zamieszczone zostanie kilkadziesiąt ilustracji — winięt znakomitego art. mal. Grusa. Rysunek okładki zostanie wykonany przez utalentowaną art. mal. p. Berzowską. Zeszyt pod żadnym względem nie ustąpi najlepszym wydawn. tego rodzaju.

Zeszyt będzie piękną ozdobną i artystyczną pamiątką, która niewątpliwie znajdzie się w każdym domu mieszkańca Białostoku, pozbawionym zresztą będzie kolportowany w całej Polsce. Jeden egzemplarz zeszytu na papierze kredowym zostanie złożony w upominku Naczelnikowi Państwa.

Ze względu na olbrzymie koszty wydawnicze cena zeszytu wyniesie mk. 350: za egzemplarz, cena ta jednak w porównaniu do cen na rynku księgarskim jest więcej niż skromną. Redakcję zeszytu obejmuje red. „Dziennika Białostockiego” p. Lubkiewicz.

Pozatem została wyłoniona komisja która się zaopiekuje wydawnictwem w osobach: pp. prez. Szymańskiego, posła ks. dra Hałko, posła Zmitrowicza i pułk. Kłobukowskiego.

Do p. p. kupców i przemysłowców

zwracamy się z propozycją zamieszczenia w wydawnictwie „Białystok Ilustrowany” ogłoszeń. Ogłoszenia te mogą być również ilustrowane i przyniosą firmie pożytek, gdyż wydawnictwo to znajdzie się wszędzie i jako pamiątka artystyczna będzie przechowywaną. Ogłoszenia są przyjmowane codziennie w sekretarjacie redakcji „Dziennika Białostockiego” (od g. 11 do 1-ej i od 5 do 7-ej).

W dzienniku zamieszczać będziemy notatki o firmach, które złożą ogłoszenia.

Do władz Państwowych, komunalnych, instytucji społecznych i obywateli m. Białostoku

Komitet wydawniczy zwraca się z gorącym apelem o niezwłoczne opłacanie albumów „Białystok Ilustrowany”. Ze względu na olbrzymie koszty wydawnicze musimy ustalić nakład wydawnictwa. Niezważając na to iż ceny po 1 sierpnia na druk, papier, klisze podniosły się o 30 proc. przedłużamy termin opłacania za „Białystok Ilustrowany” po 350 mk. do dnia 12 sierpnia r. b. Po tym terminie i ukazaniu się w druku „Białystok Ilustrowany” będzie kosztował znacznie drożej.

Instytucje państwowe i społeczne prosimy o formowanie list zbiorowych na „Białystok Ilustrowany” i nadsyłanie wraz z sumą przypadającą do red. „Dzienn. Biał.” Rynek Kyściszki 1.

Chcemy wierzyć w to, że społeczeństwo poprze to pierwsze duże wydawnictwo białostockie polskie, ukazujące się w chwili (dla nas historycznej) przeobrażenia i ukształtowania się stosunków w Wolnej Polsce.

Komitet Wydawniczy.

Polaska szkoła korespondencyjna „Palatyn”

Istnieją dwa sposoby uczenia żywe słowo i czytelnictwo, gdzie obcowanie z żywym człowiekiem zastępuje książka. Nikt nie będzie się sprzeczał o to, który ze sposobów jest lepszy. Żywe słowo, obcowanie z jednostką inteligentną i o wysokiej wartości moralnej, oniebo przenosi obcowanie z kartą zadrakowanego papieru. Alsiel nie wszędzie żywe słowo dotrzeć może. Wysłuchanie wykładu wymaga poświęcenia ze strony słuchającego czy sa nie wówczas, kiedy się ten czas ma, ale wtedy gdy odbywa się wykład, wymaga skupienia uwagi niejednokrotnie wówczas kiedy słuchacz jest zmęczony. Książka dostarcza wszędzie i można korzystać z niej wtedy, kiedy jest czas i możliwość pracy umysłowej.

W Ameryce zrozumiano, że można zwiększyć korzyść, płynącą z czytelnictwa jeżeli zorganizować je

w ten sposób, iż łączy się czynnik czytania (słowa i wykład) i szkoły. Powstały tam szkoły uniwersyteckie korespondencyjne, które rozwinęły się w sposób zadziwiający. Najstarsza z tych szkół International Correspondence School Company, której siedzibą jest Scanton, powstała w 1891 r. a w 1908 r. miało już 700,000 uczniów.

Każdy nie opuszczając domu, nie tracąc czasu na chodzenie na wykłady w godzinach dla siebie niewygodnych, może uczyć się w domu o czem chce i w takim tempie (zażywając na naukę tyle czasu (w jakim pozwalają mu na to czas i wrodzone zdolności). Nauka przez korespondencję, jest tak rozpowszechniona, że większą rzemiosłników, techników i handlowców, a nawet 40 proc. adwokatów amerykańskich w ten sposób otrzymało wiedzę.

W obecnej chwili 14 uniwersytetów w Ameryce północnej zerwała z dotychczasową formą nauczania jako wyłączną i otworzyły podwoje

wszystkim tym, którzy ze względu na odległość, warunki pracy i t. p. może nie mogli o zdobywaniu wiedzy uniwersyteckiej.

W obecnym roku akademickim (uniwersytet w Wisconsin ma 20.116 studentów, otrzymujących wiedzę przez korespondencję, w Chicago 3.573, w Kansas 1.800, w Kentucky 474, w Minnesota 752, w Missouri 1.297, w North Dakota 250, w Ohio State 4.000, w Oklahoma 800, w Texas 1.529, w Columbia 500, w Florida 5.804, w Indiana 586, w Iowa State College 240.

Rodacy nasi na wychodźstwie już od lat kilka stworzyli Instytut naukowy, którego zadaniem jest dostępnie wiedzę (gólnej i zawodowej) każdemu, kto umie czytać i pisać. W ciągu ośmiolletniego istnienia Instytucja licząca dziś 18.000 studentów, zdobyła rodakom naszymi rozsypanym po całym świecie, dopomoc do zdobycia wiedzy. Obecnie założona ta uczelnia „Powszechna Szkoła Korespondencyjna Palatyn” przeniosła się do serca Ojczyzny do Warszawy chcąc przede wszystkim pracować dla swoich i o siebie. Rozpoczęła ona już swoją działalność, zyskując od razu wydatne poparcie, ze strony tych wszystkich którzy korzystali z jej asyg. gdy działala jeszcze wyłącznie w Ameryce.

Polskie Ministerstwo Oświaty już od kilku miesięcy korespondowało szkole, widząc ogromną doniosłość tej placówki, specjalnie zatrudnionej do kształcenia dorosłych.

Po wszelkie informacje dotyczące kształcenia się przez korespondencję należy zwracać się wprost do Powszechnej Szkoły Korespondencyjnej „Palatyn” Warszawa, Nowy Świat № 36.

Kasa Emerytalna Pracowników Komunalnych.

Warszawa, Mokotowska 41.21.

Z inicjatywy Związku Urzędników Sejmowych została zorganizowana emerytalna. Instytucja ta powstała na skutek silnej potrzeby szerokiej rzeszy pracowników samorządowych. Życzenia te znalazły swój wyraz w uchwałach szereg zjazdów tak pracowników powiatowych jak gminnych. Również ze strony przedstawicieli Sejmików powiatowych na zjazdach marenowych 1920 i 1921 r. myśl ta znalazła poparcie i uznanie. Związek Urzędników Sejmików Powiatowych opracował statut kasy i współpracował w kierunku utworzenia komisji organizacyjnej, w której znalazły się przedstawiciele wszystkich czynników zainteresowanych.

Starania te zostały zrealizowane w postaci utworzenia Kom. Organiz. w składzie 4 przedstaw. sejmik. wybranych przez zjazd przedst. Sejm. Pow. w marcu r. b; 3 przedst. Zm. Urzęd. Sejm. i z Przed. Zw. Pis. Cm. Kasa ma na celu zabezpieczenie bytu pracowników komunalnych na wypadek utraty zdolności do pracy, starości i t. p. Obejmuje ona wszystkie kategorie pracowników sam. rządu gminnego, powiatowego i miejskiego. Szerok wydziałów powiatowych już uchwalili zaoskarżenie swych pracowników. Działalność kasy obejmuje wypłaty rent starości, inwalidzkiej, sierociej i wdowiej. Już po 5 latach należenia do kasy, członkowie w razie utraty zdolności do pracy, otrzymują rentę, której wysokość dosięga 20 proc. przeciętnej ich poborów. Z każdym rokiem następnym rentę wzrasta mniej więcej o 3 proc. Renta starcza wypłacana jest po latach 37 w wysokości 87 5/6 i 90 proc. przeciętnej poborów pracowników za ten czas. Zwłaszcza, że kapitały jakie mi kasa będzie rozporządzała, w pierwszym rzędzie używane będą na cele z potrzebami życia pracowniczego związane, członkowie kasy osiągną ją korzyść podwójną; zabezpieczenie starości i bytu rodziny, oraz

możliwość korzystania z szeregu dogodności, które z działalności kasy wynikają.

I dla celów samorządowych kasa nieśli korzyści podwójne. Przede wszystkim stwarza przychylne warunki pracy i przekreśla jedną z poważniejszych bolączek braku ubezpieczeń społecznych, z drugiej zaś może stanowić poważną rezerwę kredytową dla poczynań samorządu.

To też myślimy, iż wszystkie ciała samorządowe: gminy, miasta i powiaty zaoskarżają pracowników we własnej kasie.

Statut kasy został zatwierdzony d. 30 czerwca r. b. przez ministra Pracy i Opieki Społecznej.

Siedziba kasy mieści się przy ul. Mokotowskiej 41.21.

Kronika.

Z gimnazjum żeńskiego. Konkursowe egzamina wstępne do 1-szej 4-ej, 6-tej i 7-mej klasy rozpoczną się 2 września o 1 g. popołudnia. Do 2-giej, 3-ciej i 5-tej kl. miejsce wcale niema.

Podania należy składać w kancelarji gimnazjum do 20 sierpnia włącznie.

Odczyt poety Grazińskiego.

W niedzielę dn. 14 sierpnia b. r. o godz. 5 po południu w sali Magistrata Miejskiego znany poeta graziński Sergiusz Karaliuszewski (S. Tofiani) gorąco przyjaćiel Polski wygłosi w języku polskim odczyt p. t. „Bolszewizm i niebezpieczeństwo”, który miał olbrzymie powodzenie w Warzawie.

Bilety do nabycia są w aptece Filipowicza a w dzień odczytu przy wejściu.

Wieczór w Gospodzie Zolnierza. Staraniem podficerów D. O. Gen. odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm. w Gospodzie Zolnierza Polskiego, ul. Sienkiewicza № 36, zabawa tańeczna połączone z częścią koncertową. Na program złożą się produkcje mazyckie: solo na gitarze, sole, kaplety, żarty i monologi. Zakładczy pełna hamora i dwuipię znakomita farsa, p. t. „Niefortunny Debiat”. Solonowa orkiestra i dobrane towarzystwo wspaniałe zachęci do wzięcia udziału w tej zabawie. Dochód na kasyno podficerów D. O. Gen. Początek o godz. 9 tej.

Osoby. W dniu 10 sierpnia r. b. w K. Sejm. parafjalnym w Białymstoku odbył się ślub panny Stanisławy Wachle, córki 18-letniego pracownika „Dziennika Białostockiego” i tow. sztuki drukarskiej z panem Janem Kamińskim pracownikiem Kolei Państwowych.

W dniu tak arcyzłoty słą serdeczne życzenia Koleżanki, Koleżdy i żyjełwi.

Szczęść Boże na nowej drodze życia.

Dziewczynka ze świadectwem 2-ich klas gimnazjum, nie mając środków na dalsze kształcenie się poszukuje pracy od zaraz. Władomość w redakcji.

Wypadek (m) Przy ul. Gieldowej, dor. zkarz przejechał 5 letniego Guldberga. Dorozkarza zatrzymano.

Drożyzna. (m) W ostatnim tygodniu dr. żyzna wzrosła, zwłaszcza na kart. file i masł; za ciwartkę kart. file zadano od 9:0 do 1000 mk. za fant 15—16 mk, za fant masła już ponad 400 Mk.

Sympatyczny zł dziej. U jedzącej do Warszawy p. Plenczyk, złodziej oderwał z palta rękaw, w którym była zaszyta cała jej gotówka mk 90.000. Jednak z tej sumy położył jej do kieszeni 2000 mk.

Prenumerujcie

„Dziennik Białostocki”

Ofiara

Przesyła się 8000 (trzy tys.) mk. na Górny Śląsk złożone przez P. Joacela Chaita, za prawo otrzymania koncesji na handel piwem. Białystok, dn. 11 sierpnia 1921 r.

Obwieszczenia.

Sąd Okręgowy w Białymstoku obwieszcza, że w dniu 6. czerwca 1921 r. do Rejestru Handlowego, działu A, zostały wciągnięte następujące firmy:

C. d.

№ 817—Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż nasion i sklep spożywczy—Hirsz Kogan”—przedmiot drobna sprzedaż nasion i produktów spożywczych—Siedziba—Białystok, przy Rynku—Kościuszki, № 73. Istnieje od 25 lat.—Właściciel Hirsz Kogan zamieszkały w Białymstoku, przy al. Kapleckiej, № 25.

Pod № 818—Firma przedsiębiorstwa „Wolf Kamieniecki.” Przedmiot sprzedaż oleja i innych produktów—Siedziba—Białystok przy al. róg Kraszewskiego i Polnej, № 2—Istnieje od 1919 roku.—Właściciel Wolf Kamieniecki, zamieszkały w Białymstoku, przy al. Jarowieckiej № 18

Pod № 819—Firma przedsiębiorstwa: „Sklep męskich ubrań—Jerachim Korczewski” Przedmiot—sprzedaż gotowych męskich ubrań—siedziba—Białystok, Rynek Kościuszki, № 13—Istnieje od 1919 roku.—Właściciel Jerachim Korczewski zamieszkały w Białymstoku, przy al. Mostowej № 15.

Pod № 820—Firma przedsiębiorstwa: „Izaak Kobryński.”—Przedmiot—sprzedaż sodowej wody i lemoniady—siedziba—Białystok al. Wersalska, № 28—Istnieje od 1918 roku.—Właściciel Izaak Kobryński, zamieszkały w Białymstoku przy al. Wersalskiej № 28.

Pod № 821—Firma przedsiębiorstwa: „Spożywczy sklep—B. Kasimir-

czyk.”—Przedmiot sprzedaż produktów—siedziba—Białystok, na Rynku Kościuszki, № 32.—Istnieje od 1880 r.—Właściciel Brajno Kasimirczyk, zamieszkały w Białymstoku, przy al. Szkolnej, № 8.

Pod № 822—Firma przedsiębiorstwa: „Pickornia—A. Kasnicki.”—Przedmiot—wyplik sprzedaż pieczywo—siedziba—Białystok, al. Legionowa, № 31—Istnieje od 30 lat.—Właściciel Mowaza Kasnicki zamieszkały w Białymstoku przy al. Legionowej № 31.

Pod № 823—Firma przedsiębiorstwa: „Izaak Kaplan.”—Przedmiot—sprzedaż produktów spożywczych.—siedziba—Białystok, al. Polna, № 29—Istnieje od 20 lat.—Właściciel Izaak Kaplan, zamieszkały w Białymstoku, przy al. Polnej, № 29.

Pod № 824—Firma przedsiębiorstwa: „Sklep noczyń kuchennych—A. Krawceki.”—Przedmiot—sprzedaż noczyń kuchennych—siedziba—Białystok, al. Saraska, № 25.—Istnieje od 12 lat.—Właściciel A. Krawceki, zamieszkały w Białymstoku przy al. Saraskiej, № 25.

Pod № 825—Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy—Antonina Rilla.”—Przedmiot—sprzedaż produktów spożywczych i wyrobów tytanowych—siedziba—Białystok, przy al. Grandwalskiej, № 20—Istnieje od 7 lat.—Właścicielka Antonina Rilla, zamieszkała w Białymstoku, przy al. Grandwalskiej, № 20.

Pod № 826—Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy—Jadwiga Klimowicz.”—Przedmiot—sprzedaż produktów spożywczych—siedziba—Białystok, al. Zółkowska, № 17—Istnieje od marca 1919 roku.—Właścicielka Jadwiga Klimowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy al. Zółkowskiej, № 17.

Pod № 827—Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy i papiera—Hirsz Koninek.”—Przedmiot—sprzedaż produktów spożywczych i papieru—siedziba—Białystok, al. Soraska, № 31—Istnieje od 1 stycznia 1921 r.—Właściciel Hirsz Koninek, zamieszkały w Białymstoku, przy al. Soraskiej, № 31 dokończenie nastąpi.

KINO „APOLLO“

Adrianna Lecouvreur

Dramat w 6 aktach osnuty na 11c intryg dworu **LUDWIKA XV.**

W roli głównej **Blanka Bellincioni**

Początek o 7, 8.45 i 10.15 w. Kasa czynna od god. 6.30 w.

„MODERN“ **Dziś** **POCALUNEK** **Dziś**

PASTERZA

Misterjum w 6-ciu obrazach.

Seans trwa 2 godz.

Długość filmu 2300 metr.

Seanse 6, 8 i 10 w.

Teatr „Palace“ sobota niedziela **13 i 14**

Przedstawienie Warszawskiego Teatru Pantomimy

„BIAŁY MURZYN“

Artystów związku kinematograficznego w Polsce z teatru

„QUI PRO QUO.“

bez słów gra.

Przedstawienie wschodzącej gwiazdy baletnicy Wiedeńskiej baletu znakomitej tancerki Walentyny Bielowej

(Wali Górewicz)

3249 Kasa czynna codziennie od 11 rano do 2 pp. i od 5 pp. do 7 wiecz. 2-1

Garnitur Młocarniany

„RANSOMES”, lokomobila 4HP. z malarnią 35", mało używany, kompletnie odremontowany wraz do rabycia.

Spółka Techniczna - Przemysł. R. GODYCKI-CWIRKO I S-ka.

Warszawa, Nowowiejska 14. Tel. 25-05.

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne 14-1

Białystok Kilińskiego 8 przyjmuje od 9-1; 4-7

Zgubiono kartę zwolnienia bezterminowego urlopu wyd. w m. Lublinie przez obóz wyszkolenia D. G. O. L. na imię Emiljan Herman rocz. 1894 zam. we wsi Izbiszcz pow. Białostockiego gm. Barszczewo 3267

Skradzono kartę powołania wyd. w m. Sokółce na imię Albina Charasina rocz. 1893 zam. w m. Błajra pow. Sokólskiego 3266

Zgubiono legitymację dział. Bud. Kwat. wydaną ref. bud. inż. Kazimierzowi Goławskiemu, kartę na broń, kartę łowiecką i kartę członkowską Tow. Myśliwskiego, ul. Św. Rocha 8 3264

Zgubiono legitymację polską na imię Benekun Eppelroj zam. przy ul. Kupieckiej № 9 3265

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Aron Josesem rocz. 1900 r. przytem zgubiono legitymację polską zam. przy ul. Legionowej № 22. 3240

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Aron Josesem rocz. 1900 r. przytem zgubiono legitymację polską zam. przy ul. Legionowej № 22. 3240

Zgubiono paszport polski na imię Szejna Zalman zam. przy ul. Lipowej № 14 m. 6. 3238

Zgubiono paszport polski na imię Borka Szulman zam. w m. Białymstoku 3245

D-r NEUMARK

z Piotrogradu

b. ordynator Piotrogradzkiego Afazycznego szpitala wenerycznego.

Choroby: weneryczne, skórne i moczościowe. (606-914).

od 10-12 i od 5-8 pp. ul. Kilińskiego № 11. 27-19 b. Niemiecka. 3021

DOKTOR Aleksander Gurwicz

Specjalista od chorób skórnych i wenerycznych

Powrócił i wznowił przyjęcie chorych od 10-11 4-8

Lipowa 17. 27-17 2033

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Jan Sedlecki rocz. 1922 zam. przy ul. Białostockiej № 58 3253

Zgubił przekaz wyd. przez P. K. U. w Białymstoku z dn. 15 lipca b. r. za № 6/37080 na sumę Mk 141.000 na zlecenie A. E. G. „Union” w Krakowie. 3229

Posiadamy wyłączne prawo sprzedaży produkcji

MLYNA ZIEMIAŃSKIEGO Tow. Akc. w Poznaniu

na terenie Województwa Warszawskiego, Białostockiego i Litwy Środkowej.

Przyjmujemy zamówienia na

MAKĘ ŻYTNIA, PSZENNĄ i KASZĘ

Barański, Barcikowski i S-ka

Warszawa, Zgoda 1 tel. 131 62. Adres tel. „Barkraber.”

Przyjmujemy zamówienia na wagonowe ładunki

SUPERFOSFATU 18%

w dobrych workach jutowych z wysyłką w sierpniu r. b.

Barański, Barcikowski i S-ka

Warszawa, Zgoda 1 tel. 131 62. Gdańsk, Rennerstifts-gasse 4 tel. 55 II. Adres tel. „Barkraber.” 3260 2-1

Ogłoszenia drobne.

Czapki uniformowe dla uczniów i ucz-nic państwowe go gimnazjum poleca firma „Polonja” J. Miodoszewskiej Rynek Kościuszki № 1 3235 Ceny przystępne 10-1

DO Komendy Okręgu Policji Państwowej Warszawskiej 50 Dział Gosp. darczy. potrzebny urzędnik buchalter za dobre wynagrodzenie. 3248

Skradzono kartę zwolnienia wyd. w Białymstoku na imię Aleksandra Szucha rocz. 1897 r. zam. we wsi Ofendre pow. Białostockiego gm. Siemiatycze 3246

Dachówki, cegły puszczone, taki Maszynowy do wyrobu materiałów budowlanych z piasku i cementu.

SIKAWKI, narzędzia dla straży ogniowych. Przedstawiciel fabryki maszyn „RZEWUSKI I S-ka” bawi w Białymstoku Hot i Ritz № 305, przyjmuje do 11 rano i od 3-6 pp. do dn. 14. b. m.